

Samuel STOEGER

b. więzień obozów konc.
Nr. tat. B. 917. Ośw.Krakow, 5 stycznia 1948 r.
Kalwaryjska 63/5

51

*listada 7. I. 1948 r.
L. dz. 11/48/2*

48

*Wice Prezydent Państwa*Do
Okręgowej Komisji Badań Zbrodni niemieckichw Radomiu

W odległości 30 klm. od Radomia na linii kolejowej Radom Dęblin mieściła się za czasów okupacji wielka fabryka prochu strzelniczego Pionki /Zagożdżon/. W tej to fabryce otoczonej terenem lesistym mieścił się także oboz koncentracyjny pracy, który liczył około 3.000 Żydów.

W sprawie wyżej wymienionego obozu mogłbym złożyć wyczerpujące zeznania jako naoczny świadek i więzień od 16 listopada 1943 do 30 lipca 1944 aż do chwili ewakuacji spowodu zbliżania się frontu.

Z ważniejszych wydarzeń pamiętam kilka zbiorowych egzekucji /wieszania/ przez szefa Gestapo radomskiego/nazwiska nie pamiętam.

W styczniu 1944 partyzanci polscy zrobili napad na wspomniany obóz, który nie udał się było kilka ofiar wśród których był jeden b.przodownik P.P. gdzie został przez nas uroczyście pochowany, było także wielu zabitych wachmanów ukr. w kwietniu lub maju 1944 po wykonaniu egzekucji na kilku więźniach przez Gestapowców radomskich, w drodze powrotnej zostali ci wykonawcy zamordowani przez polskich partyzantów na drodze do Radomia, o tych wypadkach informowali nas Polacy robotnicy.

Z nazwisk pamiętam tylko szefa obozu b. lotnika oficera Kapitana Branda, który nie miał nic wspólnego z innymi niemieckimi zbrodniarzami.

Innych nazwisk niestety nie pamiętam mogłbym kiedyś poznać przy sposobności.

Wpomnieć należy jedynie obywatelską podstawę b. majstrow w tejże fabryce,

Jak Jana Wyłupa z Pionek, i Pawła Bogacza, którzy swoim ojcowskim traktowaniem więźniów przyczynili się do przetrwania tak ciężkich okresów.

Samuel Stoeger

Stoeger